

Włochy wprowadzają „bonus dziecięcy”

16 kwietnia 2025

We Włoszech ruszył właśnie nowy program prorodzinny pod nazwą „bonus dziecięcy”, którego celem jest przeciwdziałanie narastającemu kryzysowi demograficznemu. To kolejna decyzja rządu Giorgii Meloni mająca na celu odwrócenie dramatycznie spadającego trendu dzietności i zachęcenie obywateli do zakładania rodzin.

Włoski Narodowy Instytut Ubezpieczeń Społecznych (INPS) ogłosił w poniedziałek szczegóły dotyczące formalnej procedury ubiegania się o nowe świadczenie. Każda rodzina, która w 2025 roku urodzi lub adoptuje dziecko, będzie mogła otrzymać jednorazową, bezzwrotną kwotę w wysokości 1000 euro. Świadczenie to jest wolne od podatku dochodowego i przysługuje nie tylko obywatelom Włoch, lecz także obywatelom innych państw członkowskich Unii Europejskiej oraz cudzoziemcom spoza UE, pod warunkiem że posiadają oni prawo legalnego i długoterminowego pobytu na terytorium Włoch.

Program nie zawiera kryterium dochodowego – świadczenie przysługuje wszystkim spełniającym warunki formalne. Zgodnie z komunikatem INPS, wniosek o wypłatę będzie można złożyć drogą elektroniczną za pośrednictwem systemu instytutu. Środki będą przekazywane bezpośrednio na konto bankowe wnioskodawcy. Choć nie wskazano konkretnej daty końcowej składania wniosków, podkreślono, że będą one przyjmowane w trybie ciągłym – zgodnie z datą narodzin lub przysposobienia dziecka.

Na realizację programu w 2025 roku rząd przeznaczył 330 milionów euro. W przyszłym roku – według zapowiedzi – budżet ten wzrośnie do 360 milionów euro. Wzrost finansowania jest odpowiedzią na przewidywane większe zainteresowanie inicjatywą i szerszy zasięg wsparcia.

Nowe świadczenie zostało wprowadzone w odpowiedzi na dane demograficzne, które wywołały we Włoszech poważną debatę publiczną. W marcu 2025 roku Narodowy Instytut Statystyczny (ISTAT) poinformował, że wskaźnik dzietności we Włoszech w 2024 roku spadł do rekordowo niskiego poziomu 1,18 dziecka na kobietę. To najniższy wynik od czasu, gdy prowadzone są statystyki, i kolejny sygnał alarmowy po wcześniejszym rekordzie z 1995 roku, kiedy wskaźnik wynosił 1,19. Oba wyniki są dramatycznie niższe niż tzw. poziom zastępowalności pokoleń, czyli 2,1 dziecka na kobietę – wartość niezbędna do utrzymania stabilnej liczby ludności.

Premier Giorgia Meloni wielokrotnie podkreślała, że odwrócenie trendu spadkowej dzietności to jedno z najważniejszych zadań jej gabinetu. „Zwiększenie liczby narodzin to kwestia przetrwania naszego społeczeństwa” – mówiła podczas ubiegłorocznego forum demograficznego w Rzymie. Rząd Meloni już wcześniej wprowadził szereg narzędzi wspierających rodziny, takich jak bonusy dla matek w zależności od dochodu i liczby dzieci, czy subwencje dla żłobków i instytucji opieki nad najmłodszymi. Nowy bonus dziecięcy stanowi więc uzupełnienie istniejącego już pakietu wsparcia, mającego na celu nie tylko łagodzenie kosztów wychowywania dzieci, ale także sygnalizowanie, że państwo aktywnie wspiera obywateli w podejmowaniu decyzji o rodzicielstwie.

Choć eksperci zauważają, że jednorazowa wypłata 1000 euro nie rozwiąże systemowego problemu niskiej dzietności, to rząd traktuje to świadczenie jako element szerszej strategii. Nie chodzi wyłącznie o kwotę, ale o symboliczną deklarację, że narodziny dziecka są wartością wspólną i zasługują na wsparcie publiczne. Przeciwdziałanie starzeniu się społeczeństwa i zmniejszaniu populacji to wyzwania, z którymi mierzy się większość krajów Unii Europejskiej – Włochy należą do tych, w których problem ten jest szczególnie dotkliwy.

Źródło: [Trybuna.info](https://trybuna.info)